

## JEST STRATEGIA - NIE MA USTAW. POMIMO ZAPOWIEDZI

Mija rok od podpisania przez Prezydenta RP postanowienia zatwierdzającego nową „Strategię Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej”. Prezydent Duda zatwierdził strategię 12 maja 2020 roku, po roku nadal nie ma ustaw, które pozwoliłyby wdrożyć przedstawione w tej propozycji zalecenia i wnioski.

Zwierzchnik Sił Zbrojnych zaraz po podpisaniu strategii 12 maja podkreślił znaczenie szybkiego uchwalenia ustaw o zarządzaniu bezpieczeństwem narodowym i obronie cywilnej, które mają implementować zapisy Strategii Bezpieczeństwa Narodowego.

*Mam nadzieję, że teraz, w najbliższym czasie, będziemy mogli do tego dodać jakże ważną ustawę o zarządzaniu bezpieczeństwem narodowym, a także o obronie cywilnej i ochronie ludności, bo to są te akty, które powinny tę strategię uzupełniać. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie powołamy odpowiednie zespoły, które te akty prawne opracują, i będą one mogły zostać przedstawione parlamentowi jako wypełnienie tych ram, które tworzy Strategia Bezpieczeństwa Narodowe*

*Andrzej Duda, Prezydent RP*

„Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” (SBN) z założenia miała być dokumentem, który kompleksowo zająłby się bezpieczeństwem państwa, oceniając je i wskazując na działania, które to bezpieczeństwo by zwiększyły.

**Czytaj też:** [Prezydent podpisał Strategię Bezpieczeństwa Narodowego. Nowe zagrożenia i powrót do korzeni \[KOMENTARZ\]](#)

Do najważniejszych zadań poprawiających sytuację zaliczono przede wszystkim:

- Poprawę systemu zarządzania bezpieczeństwem narodowym poprzez budowę zintegrowanego systemu zarządzania bezpieczeństwem narodowym oraz ponadresortowego mechanizmu koordynacji zarządzania tym systemem podporządkowanego Radzie Ministrów. Pracami miał się zająć Komitet Rady Ministrów ds. Bezpieczeństwa Narodowego, a ich efektem miała być stosowana ustawa: biorąca pod uwagę kompetencje rządowego zespołu zarządzania

kryzysowego i rządowego centrum bezpieczeństwa a także potrzebę dostosowania mechanizmów wspierających prezydenta w zarządzaniu bezpośrednim w tym kierowaniem obroną państwa;

- Dostosowanie krajowego systemu reagowania kryzysowego do analogicznego systemu w NATO. W nowym modelu - w system bezpieczeństwa narodowego mocniej mieli być wpleceni marszałkowie Sejmu i Senatu jako zastępcy prezydenta;
- Ustanowienia jednego systemu planowania strategicznego w państwie, w którym strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej będzie głównym dokumentem o randze najwyższej. Pozostałe strategie i dokumenty mają być ze sobą powiązane, zhierarchizowane i „wynikać jedna z drugiej”;

Żadne z tych trzech zaleceń nie zostało zrealizowane poprzez wprowadzenie odpowiedniego pakietu ustaw i rozporządzeń wykonawczych. Jak na razie sprawdza się więc ocena Fundacji Instytut Bezpieczeństwa i Strategii, że „Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” jest jedynie „przykładem typowego dla polskiej kultury politycznej „chciejstwa”, zbioru życzeniowych postulatów sformułowanych na podstawie wytycznych rządzącej formacji politycznej”.

**Czytaj też:** [Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP - Polska na peryferiach Europy \[OPINIA\]](#)

Do tematu przedłużających się prac legislacyjnych i ustawodawczych odnosił się w kwietniowym wywiadzie udzielony redakcji InfoSecurity24 Paweł Soloch, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

*Oczekujemy i sygnalizujemy potrzebę powrotu do prac nad ustawą o zarządzaniu bezpieczeństwem narodowym, która ma w pewnym sensie dotknąć kwestii obrony cywilnej. Tak jak mówiłem wcześniej, ta ustawa ma być taką "ustawą matką". Oczekujemy też, choć wiem, że to jest trudne szczególnie dziś, wypracowania formuły regularnych konsultacji i prac rządu z ośrodkiem prezydenckim nad kwestią, o której dziś rozmawiamy, a więc Obrony Cywilnej Kraju. Bo wszyscy zdajemy sobie sprawę, że w tym temacie zaniedbania są bardzo duże. Przez wiele lat, nie tylko w ogólnej percepcji społecznej, ale też na najwyższych szczeblach władzy, OCK traktowano jako temat drugo-, a nawet trzeciorzędny w stosunku do np. kwestii czysto militarnych. To duży błąd.*

*Paweł Soloch, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego*

**Czytaj też:** [Długo oczekiwana Strategia Bezpieczeństwa Narodowego podpisana \[OPINIA\]](#)

Warto zaznaczyć, że potrzebę dokonania zmian w zakresie systemu zarządzania bezpieczeństwem narodowym wskazano m.in. podczas październikowego posiedzenia Sejmowej Komisji Obrony Narodowej. Wskazano wówczas, że poprawa zostanie osiągnięta z jednej strony dzięki większemu rozproszeniu a z drugiej strony dzięki lepszej integracji elementów zarządzania państwa. Zgodnie z

SBN koordynacja w tym zakresie ma należeć do kompetencji Komitetu Rady Ministrów ds. Bezpieczeństwa Narodowego, a niezbędne zapisy powinny znaleźć miejsce w ustawie z uwzględnieniem kompetencji rządowego zespołu zarządzania kryzysowego oraz rządowego centrum bezpieczeństwa. Dostosowania wymagają także mechanizmy wspierające prezydenta w zarządzaniu bezpośrednim, w tym w kierowaniu obroną państwa. Wśród postulatów jest także dostosowanie krajowego systemu reagowania kryzysowego do analogicznego systemu obowiązującego w NATO.

**Czytaj też:** [Strategia Bezpieczeństwa Narodowego pod sejmową lupą \[RELACJA\]](#)

Według założeń w nowym modelu w system bezpieczeństwa narodowego mocniej włączeni mają być marszałkowie Sejmu i Senatu jako zastępcy prezydenta. Podniesiono również potrzebę uporządkowania dokumentów strategicznych, a następnie ustanowienia jednego systemu planowania strategicznego w państwie. Strategia Bezpieczeństwa Narodowego zgodnie z założeniami ma stać się najwyższej rangi dokumentem strategicznym. Strategie i dokumenty mają być ze sobą powiązane, zhierarchizowane i „wynikać jedna z drugiej”. W ten sposób ma zostać rozwiązany problem, z którym Polska „boryka się od lat”. Postawiono założenie, że problematykę „rozsypaną w aktach prawnych” powinna zostać uporządkować w jednej nowej ustawie.